

Aneks V

1917, 29 stycznia, Warszawa - Protokół czwartego posiedzenia Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu.

*Wspomnie*

Protokół czwartego posiedzenia Komisji Wojskowej z dnia 29 stycznia 1917 r.

← Obecni: Marszałek Niemojowski, p. p. brygadier Piłsudski, ks. Radziwiłł, hr. Rostworowski, Dzierzbicki, Łempicki, Górski, oraz p. p. Meyer, Sikorski i Berbecki, jako rzeczoznawcy.

← 1. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji, brygadier Piłsudski jako referent zdaje sprawę z prac podkomisji, mającej opracować granice kompetencji Rady Stanu w sprawie organizowania Wojska Polskiego. Referat streszcza się w następujących punktach:

- ← a/ Zaciąg ochotnika powinien być dokonany przez własne polskie organa państwowe przy bezpośrednim współudziale społeczeństwa miejscowego.
- b/ Werbunek musi być w rękach organów Rady Stanu, aż do chwili oddania zwerbowanego żołnierza do rąk wojska.
- c/ Opieka nad żołnierzem, jego rodziną i inwalidami leży w kompetencji Rady Stanu, a więc wypłacanie pensji inwalidom i zasiłków rodzinom żołnierzy, zarząd instytucjami opieki i udogodnienia życia żołnierskiego, n. p. stowarzyszenia pomocy, herbaciarnie, pralnie, szwalnie i t. d.
- d/ Popularyzacja idei wojskowej.
- e/ Uruchomienie przemysłu wojennego dla celów ekwipowania i uzbrojenia Wojska Polskiego.

W dyskusji hr. Rostworowski zaznacza, że powyższe sprawoz-

danie nie daje jeszcze wyczerpującej odpowiedzi na zapytanie, jaką ma być kompetencja Rady Stanu w sprawie organizowania Wojska Polskiego, gdyż brak w nim ważnych momentów, jak np. organizacji werbunku, zaś p. Dzierzbicki zwraca uwagę na potrzebę wglądania Rady Stanu w cały szereg spraw, dotyczących wojska, np. budżetu armji i dlatego sądzi, że przy określeniu kompetencji Rady Stanu należałoby pomieścić stałą Komisję przy Głównym Dowództwie armji polskiej dla wspólnego załatwiania spraw wojskowych.

2. Przyjęto następujący wniosek p. Górskiego: "Nie czekając na rozstrzygnięcie sprawy oddania Legionów Państwu Polskiemu Komisja Wojskowa zechce wybrać podkomisję dla opracowania planu organizacji werbunku, prowadzonego przez Legiony przy współudziale społeczeństwa. Do podkomisji tej wzywa się rzeczoznawców, wydelegowanych przez Komendę Legionów."

Do podkomisji tej wybrano: p. p. brygadiera Piłsudskiego, Bukowieckiego, Dzierzbickiego, Łempickiego i Górskiego.

Ponieważ sprawa werbunku wchodzi w zakres kompetencji Rady Stanu, nadto z uwagi na poprzedni wniosek p. Dzierzbickiego postanowiono połączyć poprzednio utworzoną podkomisję z nowopowstałą i utworzyć jedną podkomisję mającą przedstawić w memorjale całokształt kompetencji Rady Stanu w sprawie tworzenia i utrzymania armji polskiej.

W dalszej dyskusji, w której biorą udział p. p. Bukowiecki, Sikorski i Łempicki, ten ostatni podkreśla potrzebę szerokiego współudziału społeczeństwa w werbunku i zużytkowania w tym celu naszych instytucji autonomicznych i ich reprezentantów: jak wójtów-burmistrzów i t. d.

3. Referent brygadier Piłsudski zdaje sprawę z narad podkomisji, mającej omówić warunki, na których można by zaraz wcielić do szeregu P. O. W. Otóż widzi on podwójne trudności w tym względzie - a mianowicie: jedno natury zasadniczej, a dotyczące się tylokrotnie już omawianej sprawy stanowiska prawno-politycznego Legionów, drugie zaś wypływające z tego, że

P|O|W jest zrzeszeniem ludzi pracujących i zajmujących nieraz odpowiedzialne stanowiska wobec własnej rodziny lub społeczeństwa, jak np. nauczyciele wiejscy, lekarze i t. d., dlatego ryczałtowe zawiązanie P|O|W pod broń pociągnęłoby za sobą nieraz znaczną szkodę dla otoczenia rekruta lub sprawy społecznej. Z tego względu należałoby przy zaciągu uwzględniać indywidualne położenie ochotnika i w niejednym wypadku odraczać jego wstąpienie do wojska, przyczem roztoczenie takiej ojcowskiej opieki nie tylko by nie wpłynęło na zmniejszenie ilości rekruta, lecz przeciwnie zjednałoby zaufanie ludności do instytucji werbunkowej.

Przechodząc do spraw bieżących brygadier Piłsudski, kreśli zamęt i ciężkie warunki ochotników, którzy zdecydowani byli zaraz wstąpić do wojska, a dziś uczynić tego jeszcze nie mogą. Ludzie ci wykoleją się, tracą cierpliwość, a co najważniejsze zaprzestawszy dawnych zajęć są dziś bez żadnych środków do życia i w ciężkiej nędzy. Dla tego brygadier Piłsudski proponuje, aby Rada Stanu opublikowała komunikat, wyjaśniający przyczyny, dla których ogłoszenie Odezwy werbunkowej jeszcze nastąpić nie mogło. Wobec czego Komisja Wojskowa postanowiła wniosek brygadiera Piłsudskiego przekazać Wydziałowi Wykonawczemu.

Dalej brygadier Piłsudski zwraca się do p. p. Komisarzy z zapytaniem, czy uznają za możliwe zorganizowanie musztry i ćwiczeń w terenie dla P|O|W i innych organizacji wojskowych, a to w celu utrzymania tych zrzeszeń w korbach, jak i obznajomienia ze służbą w polu i nową komendą.

4. Ostatni punkt porządku dziennego wypełniło przemówienie Marszałka Niemojowskiego, w którym kładzie nacisk na potrzebę wytworzenia w kraju atmosfery przychylniej Radzie Stanu, a tym samym sprawie werbunkowej. Należy dążyć do tego, aby czynniki drażniące ludność łago-

dziś i stopniowo usuwać i dać widoczny dowód istnienia Rady Stanu jako  
związku Rządu Polskiego przez rozszerzenie opieki nad ludnością i jej  
dobrym.

Rolę tę powinni<sup>by</sup> wziąć na siebie w znacznej mierze Komisa-  
rze rządowi, przewidziani w regulaminie Rady Stanu.

Na tym posiedzenie zamknięte.

Posiedzenie podkomisji wyznaczono na dzień 31 stycznia 1917  
roku o godzinie 4-ej po południu.

L[udwik] Górski

Oryginał, maszynopis.

CAW, KW IRS, t. I 160.1.6., b.p.